

Andrzej Wolski - "Jur"

Historia człowieka, który potrafił podnieść głowę i „ŻYĆ OD NOWA”



Andrzej Wolski

„Dzisiaj zaczął topnieć śnieg. To oślepiający blask światła słonecznego, odbitego od jego białej powierzchni zbudził mnie tego ranka. Minęło parę sekund nim oprzytomniałem. Ciągle jeszcze pierwszym odruchem przebudzenia jest nasłuchiwanie. Czekam ułamek sekundy na zgrzyt klucza przekręcanego nerwowo w zamku żelaznej kraty. Po paru sekundach uświadomiłem sobie, że ostatni raz słyszałem ten nienawistny zgrzyt, kiedy już byłem za olbrzymią bramą „Mokotowa”, na samej ulicy Rakowieckiej. Mimo to odruchowo wyciągnąłem rękę, by upewnić się, gdzie jestem. Co za ulga poczuć w ręku delikatne płótno prześcieradła, zamiast chropowatej powierzchni śmierdzącej szmaty, rozłożonej na betonie. Ciepła jeszcze poduszka dopełniła szczęścia.”



Maria i Andrzej Wolscy

Tak rozpoczyna się niedokończona książka Andrzeja Wolskiego „Jura”, pod tytułem „Życie od nowa”, człowieka szczególnej wrażliwości i wielkiej siły. Człowieka, który potrafił zawsze podnieść głowę i „żyć od nowa”. Niedbający o rozgłos, całe swoje życie poświęcił Polsce, rodzinie i nauce. W przytoczonym tu przeze mnie zyciorysie, wydrukowanym zamiast przedmowy, w książce Andrzeja Wolskiego pod tytułem „Drzwi bez klamki”, wydanej w 1995 roku, można w bardzo wielkim skrócie poznać fragmenty życia autora. Piszę „w bardzo wielkim skrócie”, ponieważ na dwóch, czy trzech stronach papieru, nie sposób opisać bardzo bogatą i nieprzeciętną historię człowieka, który dorosłe i niebezpieczne zarazem życie zaczął, mając zaledwie 15 lat.

Personalkarte I: Personelle Angaben		Beschriftung der Erkennungsmarke	
Kriegsgefangenen-Stammlager:		Nr. <u>211975</u>	
Lager:		Lager:	
Name: <u>WOLSKI</u>		Staatsangehör.: <u>Polen</u> <input checked="" type="checkbox"/> <u>AI</u>	
Vorname: <u>Andrzej</u>		Dienstgrad: <u>Fähnrich</u>	
Geburtstag und -ort: <u>5.10.24 Warszawa</u>		Truppenteil: <u>Fuß</u> Komp. ufw.:	
Religion: <u>r.-kat.</u>		Zivilberuf: <u>Hand.</u> Berufs-Gr.:	
Vorname des Vaters: <u>Józef</u>		Matrikel Nr. (Stammrolle des Heimatstaates):	
Familienname der Mutter: <u>Filutowa</u>		Gefangennahme (Ort und Datum): <u>27.7.44 W.-M.</u>	
Ob <u>gesund</u> , krank, verwundet eingeliefert:		Ob <u>gesund</u> , krank, verwundet eingeliefert:	
Lichtbild		Nähere Personalbeschreibung	
	Größe	Haarfarbe	Befondere Kennzeichen:
	<u>170</u>	<u>d. blond.</u>	<u>—</u>
	Fingerabdruck des rechten! Zeigefingers	Name und Anschrift der zu benachrichtigenden Person in der Heimat des Kriegsgefangenen	
		<u>Vater: Wolski Józef</u> <u>Warszawa</u> <u>Narbutta 27A</u>	
		Wenden!	

Andrzej Wolski jest autorem dwóch innych książek, „Drzwi bez klamki”, wydanej przez wydawnictwo „Słowo” w Warszawie w roku 1995 i „Powolne konanie”, wydanej w roku 2000 przez wydawnictwo LTW, również w Warszawie. Oto kilka słów na temat pierwszej książki.

„Drzwi bez klamki”, to przejmująca i pełna bólu opowieść o latach, w których bezpieka z jej właściwym okrucieństwem, rozprawiała się z najlepszymi synami Polski. Autor opisuje szczerze, bez osłon swoje przeżycia tego okresu. Ból, o którym piszę, odczuwa się tym bardziej, że jest to ból „cichy”, prawie niemy. Opisany ze szczególną wrażliwością i subtelnością autora, bez słowa skargi. Dlatego też „Drzwi bez klamki” czyta się uważnie i w skupieniu, tak jak słuca się aktora, który w najmroczniejszym miejscu sceny, mówi prawie szeptem. Całą uwagę skupia, niepodzielnie los Andrzeja Wolskiego w systemie bezprawia i zbrodni popełnionych w najgorszym okresie terroru okresu stalinowskiego. Czytając tę książkę, ma się wrażenie, że jest się jej nieodłączną częścią, żywym świadkiem tego okresu. Opisane „oszczędnie”, bez zbędnych słów, bardzo wyraźnie rysują się sytuacje i postacie książki. Po kilku minutach czytania, mamy wrażenie, że czytamy piękny i smutny pamiętnik kogoś bardzo nam bliskiego. Z nim przeżywamy jego troski i zmartwienia, jego wątpliwości i załamania. Z książki, możemy dowiedzieć się wiele o tamtych czasach, czasach niepewności, czasach, kiedy trudno było przewidzieć, co zdarzy się następnego dnia. W „Drzwiach bez klamki” opisany jest okres od aresztowania autora, przez UB w grudniu 1949, pobyt w budynku ministerstwa bezpieki i w słynnym X pawilonie mokotowskiego więzienia. Czytając wspomnienia Andrzeja Wolskiego, mimo woli, przypominałem sobie czasy, kiedy jako jedenastoletni chłopak, odwiedzałem kolegę z klasy, który mieszkał na rogu ulicy Kazimierzowskiej i Rakowieckiej. Z jego okien widać było kawałek dziedzińca słynnego z okrucieństwa i morderstw, mokotowskiego więzienia. Czasem udało mi się tam dojrzeć więźniów „na spacerze”. Nie wiedziałem wówczas, że będę miał zaszczyt napisać kilka słów na temat jednego z nich. Książkę tę polecam wszystkim tym, którym historia Polski tych czasów nie jest obojętna, jak również tym, dla których, po jej przeczytaniu, najnowsza historia Polski stanie się ważna.

Życiorys

Andrzej Wolski, ps. Jur, urodził się 5 października 1924 roku w Warszawie. Po ukończeniu szkoły powszechnej został przyjęty do Gimnazjum III Miejskiego w Warszawie. Wybuch wojny w 1939 roku przerywa jego naukę w momencie ukończenia trzeciej klasy gimnazjum. Wobec zamknięcia przez okupanta niemieckiego szkół średnich i wyższych uczelni, „Jur” kontynuuje naukę w ramach tajnego nauczania na tzw. kompletach, gdzie w 1943 roku uzyskuje świadectwo dojrzałości. A następnie zapisuje się do Państwowej Szkoły Technicznej w Warszawie. Powstanie przerywa dalsze studia. Konspirację zaczyna jeszcze w 1939 roku w pierwszych działaniach nieskoordynowanych grup harcerskich. Drużyny 80. Drużyny Harcerskiej im. Bolesława Chrobrego nawiązuje kontakty z SDP. Masakra w Wawrze daje impuls do zorganizowanej akcji harcerstwa, które przyjęło kryptonim Szare Szeregi. „Jur” bierze

czynny udział w działaniach Małego Sabotażu w drużynie CR200. W roku 1942 powstaje KEDYW. a z nim tzw. Wielka Dywersja, do której między innymi zostają wcielone grupy harcerskie, jako Grupy Szturmowe. W ramach GS „Jur” bierze udział w następujących akcjach zbrojnych: pod Arsenalem, w Celestynowie, Steczychach, Rogoźnie (akcja „Jula”), Pol, 47 (jako jej dowódca), Pogorzeli, Szymanowie. W roku 1944 kończy Szkole Podchorążych, jako kapral podchorąży.



W Powstaniu Warszawskim dowódca drużyny, kolejny dowódca plutonu „Elek” w batalionie "Zośka". Walczy na Woli, Starówce, z której przebija się przez Ogród Saski i bierze udział w rozpaczliwej obronie Przyczółku Czerniakowskiego, gdzie 24 września dostaje się do niewoli niemieckiej i zostaje wywieziony do obozu jeńców wojennych. W czasie Powstania dwukrotnie ranny na Woli. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Oswobodzony 25 kwietnia 1945 roku przez wojska brytyjskie wyjeżdża do Francji, gdzie zostaje oddelegowany na studia do Universite de Grenoble. W lipcu 1946 roku wraca do Polski, by kontynuować studia na Politechnice Warszawskiej. 3 stycznia 1949 roku zostaje aresztowany przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i skazany, na mocy artykułu 86 par. 1, 2 KKWP, na 10 lat więzienia. Zwolniony po 5 latach wraca na studia na Wydziale Elektroniki Politechniki Warszawskiej, gdzie uzyskuje najpierw dyplom magistra, a następnie, w 1966 roku, stopień doktora nauk technicznych. W roku następnym wyjeżdża z żoną i dwojgiem dzieci do Zairu, gdzie pracuje, jako profesor elektroniki w tamtejszym uniwersytecie. Z Zairu prof. Wolski przenosi się do Kanady gdzie kontynuuje karierę uniwersytecką. Pracuje, jako profesor w Universite de Moncton w N.B. Canada, a następnie, jako dziekan tworzy Wydział Elektryczny w Ecole de Technologie Superieure w Universite du Quebec w Montrealu. Zajmował się badaniami naukowymi w dziedzinie elektroniki. Ma na swoim koncie 16 większych publikacji w Transactions on Magnetics of IEEE. Prezentuje swoje wyniki na konferencjach IEEE, m.in. w Londynie, Kyoto (Japonia), Waszyngtonie, Denver, Long Island (USA) . W 1979 roku wyjeżdża do Senegalu, gdzie przez 8 lat pracuje jako dziekan Wydziału Mechanicznego w Ecole Polytechnique de Thies. Następnym etapem jego pracy zawodowej staje się Gabon, gdzie do 1990 roku pracuje w tamtejszym uniwersytecie. Był prezesem Kongresu Polonii Kanadyjskiej w prowincji Quebec.



Spotkanie z Lechem Wałęsą



Andrzej Wolski i Krystyn Pietka

Zmarł dnia 28 kwietnia 2011 w Montrealu. Urnę z prochami zmarłego złożono, z towarzyszeniem honorów wojskowych, w Panteonie Polski Podziemnej na Powązkach Wojskowych. Po złożeniu urny oddana została trzykrotna salwa honorowa. Andrzej Wolski był ostatnim żyjącym uczestnikiem Akcji pod Arsenalem, podczas której żołnierze Szarych Szeregów odbili z rąk Gestapo Jana Bytnara ps. „Rudy”.







Zdjęcia z Pogrzebu Andrzej Wolskiego na warszawskich Powązkach.

W sierpniowym numerze Biuletynu Polonijnego, wykorzystując niezliczone materiały, i spisane rozmowy z żoną Andrzeja Wolskiego, panią dr Marią Wolską, opiszę bardziej szczegółowo, niesłychanie bogate pełne cierpień i szczęścia życie państwa Wolskich.